

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2022r.

Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu Wydział VI Karny w składzie:

Przewodniczący sędzia Izabela Hantz – Nowak

Protokolant: prot. sąd. Agnieszka Ćwiklińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej P. -----

po rozpoznaniu dnia 19.04.21r., 14.06.21r., 27.07.21r., 15.09.21r., 3.11.21r., 14.02.22r., 21.03.22r.

sprawy **L. R.**, s. J. i Z. zd. B., ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 2016r. do 2019r. w P. znęcał się psychicznie i fizycznie nad teściową K. N. poprzez wyzywanie wulgarnymi i obraźliwymi słowami, izolację, ośmieszaniem, kontrolowaniem, ograniczaniem kontaktów z synową, zabranianiem kontaktu z wnukiem, utrudnianiem korzystania z lodówki, ograniczaniem do niezbędnego minimum częstotliwości korzystania z toalety oraz poprzez uderzanie rękami po głowie, popychanie

tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 kk

M. R. c. K. zd. W. i B., ur. (...) w P.,

oskarżonej o to, że:

w okresie od 2016r. do 2019r. w P. znęcał się psychicznie nad matką K. N. poprzez wyzywanie wulgarnymi i obraźliwymi słowami, izolację, ośmieszaniem, kontrolowaniem, ograniczaniem kontaktów z synową, zabranianiem kontaktu z wnukiem, utrudnianiem korzystania z lodówki, ograniczaniem do niezbędnego minimum częstotliwości korzystania z toalety

tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 kk

I. Oskarżonych M. R. i L. R. uniewinnia od zarzutu popełnienia w sposób opisany wyżej przestępstwa z art. 207 §1 kk.

II. Na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

/-/ s. I. Hantz – Nowak

UZASADNIENIE		
Formularz UK 1	Sygnatura akt	VI K 1019/20
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych		

<p>wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wnioski o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.</p>		
<p>1.USTALENIE FAKTÓW</p>		
<p>0.1.Fakty uznane za udowodnione</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>
<p>1.1.1.</p>	<p>1. L. R., 2. M. R.</p>	<p>czyn zarzucany oskarżonemu: w okresie od 2016 r. do 2019 r. w P. znęcał się psychicznie i fizycznie nad teściową K. N. poprzez wyzywanie wulgarnymi i obraźliwymi słowami, izolacją, ośmieszaniem, kontrolowaniem, ograniczaniem kontaktów z synową, zabranianiem kontaktu z wnukiem, utrudnianiu korzystaniu z łódówki, ograniczaniem do niezbędnego minimum częstotliwości korzystania z toalety oraz poprzez uderzenie rękami po głowie, popychanie, to jest o przestępstwo z art. 207 §1 k.k.</p> <p>czyn zarzucany oskarżonej: w okresie od 2016 r. do 2019r. w P. znęcała się psychicznie nad matką K. N. poprzez wyzywanie wulgarnymi i obraźliwymi słowami, izolacją, ośmieszaniem, kontrolowaniem, ograniczaniem kontaktów z synową, zabranianiem kontaktu z wnukiem, utrudnianiem korzystania z łódówki, ograniczeniem do niezbędnego</p>

		minimum częstotliwości korzystania z toalety, to jest o przestępstwo z art. 207 k.k.
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty

<p>K. N. mieszkała w P. na ul. (...) z córką M. i zięciem L. - małżeństwem R. oraz ich synem A. do lutego 2019 r. Mieszkanie, które zajmowała rodzina początkowo było własnością pokrzywdzonej, jednak w dniu 31.10.2011 r. darowała je ona swej córce M. R.. Pokrzywdzona posiadała swój oddzielny pokój oraz korzystała z części wspólnej, na którą składały się kuchnia, łazienka oraz toaleta. K. N. nadal również partycypowała w utrzymaniu mieszkania.</p> <p>Przed 2016 rokiem stosunki rodzinne pomiędzy oskarżonymi a pokrzywdzoną układały się bardzo dobrze, żyli oni zgodnie, sąsiedzi nie słyszeli żadnych kłótni, jak również nie byli świadkami żadnych niepokojących sytuacji. Pokrzywdzona spędzała z córką i dorastającym wnukiem A. wspólnie wakacje, a oskarżona M. R. gotowała matce codziennie obiady. W tym czasie oskarżeni utrzymywali również bardzo dobre stosunki z M. N. (1) – tj.</p>	W części zeznania K. N.	k. 381-386 w zw. z k. 19-20, 222-225	
--	-------------------------	--------------------------------------	--

żoną zmarłego syna K. N., wzajemnie zapraszali się m.in. na ogródki działkowe, uczestniczyli w imieninach. W tych spotkaniach uczestniczyła także koleżanka M. H. P., która również zapoznała się z oskarżonymi i pokrzywdzoną, z którą utrzymywała później częste kontakty telefoniczne.

Relację pomiędzy domownikami, a zwłaszcza K. N. oraz jej córką i zięciem, zaczęły się jednak z czasem pogarszać. Od 2016 r. oskarżona M. R., z uwagi na swoje dolegliwości zdrowotne (w 2012 i 2013 r. oskarżona przeszła kolejne operacje endoprotezoplastyki stawu biodrowego, zaś w 2016 r. kolejną rekonstrukcję panewki) zaczęła mniej pracować i mniej pomagać swojej matce, która choć była już w podeszłym wieku (ur. w (...) r.) pozostawała jednak nadal sprawna. Również oskarżony L. R. był w tym czasie po kilku operacjach przeprowadzonych w 2014 r. Od 2016 r. pomiędzy oskarżonymi z jednej strony a pokrzywdzoną z drugiej, zaczął narastać konflikt. K. N. miała mieć pretensje do córki i zięcia, że ci za mało jej pomagają. W mieszkaniu oskarżonych zaczęło dochodzić do pierwszych kłótni pomiędzy oskarżonymi a

pokrzywdzoną.

Pokrzywdzona zaczęła obwiniać również swoją córkę i zięcia o różnego rodzaju usterki w mieszkaniu czy zaginięcie jakichś przedmiotów. Oskarżony zarzucał natomiast kiedyś teściowej, że ta miała kraść kwiaty i znicze spod pomnika papieża przy u. D. i nosić na grób męża, za co miała uderzyć go kulą w twarz. Pokrzywdzona zmieniła wówczas swój stosunek również do wnuka A., którego zaczęła uważać za sprzymierzeńca swoich rodziców; kiedy ten np. wchodził on do jej pokoju, pokrzywdzona kazała mu wyjść i mówiła, że nie chce rozmawiać ani z nim, ani z oskarżonymi, przy czym zdarzało się, że K. N. używała przy tym również słów wulgarnych. Od tego czasu K. N. nie chciała uczestniczyć z domownikami nawet w celebracji świąt, nie chciała podzielić się z nimi opłatkiem podczas Świąt Bożego Narodzenia w 2016 r. W tym czasie, pokrzywdzona miała powiedzieć, że „nie będzie dzieliła się opłatkiem z motłochem”. Również w Wielkanoc 2017 r. najpierw oskarżona M. R., a później jej syn A. zapraszał pokrzywdzoną do wspólnego stołu, jednakże mimo to K. N. nie przyszła do domowników by razem spędzić święta. Boże Narodzenie 2017

roku oskarżeni wraz z synem spędził już poza domem - w S..

Podczas jednej ze wzajemnych kłótni w mieszkaniu oskarżonych, pokrzywdzona poszła do mieszkającej naprzeciwko sąsiadki L. K. (1), pytając przy tym: „L. czy ty słyszysz jak mnie wyzywają?”. Wówczas to, L. K. (1) została zaproszona przez oskarżonych do ich mieszkania, gdzie zarówno pokrzywdzona jak i L. oraz M. R. oskarżali się wzajemnie o różnego rodzaju zachowania. Oskarżony przy sąsiadce wytykał teściowej, że ta nie spłukuje po sobie wody w ubikacji, oskarżona twierdziła zaś, że matka ją podgląda w lustrze, a przy tym oskarżeni po jednej stronie a pokrzywdzona po drugiej, wzajemnie wypominali sobie ponoszone przez siebie koszty utrzymania mieszkania. W tym też okresie M. R. przy okazji jednej z rozmów z bratową M. N. (1), żaliła się jej m.in. że musi przy matce wszystko robić, mimo że ta jest w pełni sprawna. Pokrzywdzona z kolei raz w miesiącu chodziła do sąsiadki L. K. (1) skarżąc się jej na zachowanie oskarżonych i wnuka. Pokrzywdzona K. N. w tym czasie na zachowanie córki i zięcia żaliła się również snowej M. N. (1).

Pokrzywdzona skarżyła się jej, że stara się unikać kontaktu z oskarżonymi, albowiem oni wszczynają awantury, wulgarnie ją wyzywają, a raz mieli ją nawet uderzyć.

Do zdarzenia tego miało dojść 11 marca 2018 r. w pokoju pokrzywdzonej, kiedy to, po wzajemnej sprzeczce pomiędzy pokrzywdzoną a oskarżoną w pokoju pokrzywdzonej, K. N. rzuciła w córkę wazonem z wodą. Oskarżona została wówczas w znacznej mierze zmoczona wodą. Znajdujący się wówczas w mieszkaniu oskarżony, słysząc hałas w pokoju teściowej zagroził jej, że wezwie Policję, jeśli ta się nie uspokoi. K. N. wybiegła wówczas z mieszkania i udała się do sąsiadki L. K. (1), informując ją, że „oni mnie biją, czy mam zadzwonić na Policję.” L. K. (1) nie widziała jednak tego dnia na twarzy pokrzywdzonej żadnych obrażeń. Za pokrzywdzoną wyszła wówczas również z mieszkania w zmoczonej odzieży oskarżona M. R., która z kolei żaliła się sąsiadce na zachowanie swojej matki, ciągle posądzającej ją o różne rzeczy. Oskarżona była u sąsiadki również kilka dni później i pokazywała jej zaczerwienienie na ramieniu. L. K. (1) kilka dni później widział również zasinienie pod okiem pokrzywdzonej. K.

N. nie mówiła jednak wówczas sąsiadce, kto ją konkretnie uderzył.

Lekki siniec na twarzy K. N. kilka dni od opisywanego zdarzenia, widziała również M. N. (1). Siniec ten w jej ocenie był jednak „naprawdę lekki”. Pokrzywdzona przekazała synowej, że uderzył ją oskarżony. Obrażenie to nie nadawało się do obdukcji, w związku z czym po wspólnej wizycie u lekarza, pokrzywdzona wraz M. N. (1) udały się do (...) w P., filia W., gdzie pokrzywdzona zrelacjonowała sytuację panującą w domu. W związku ze złożonym zawiadomieniem, w dniu 16.03.2018 r. została wszczęta procedura „Niebieskiej karty”, w której jako osobę, co do której istnieje podejrzenie, że jest dotknięta przemocą w rodzinie wskazano K. N.. Procedura prowadzona była do 24.05.2018 r. W formularzu Niebieskiej karty sporządzonym w dniu 16.03.2018 r. przez D. T. wskazano, że zachowania przemocowe względem pokrzywdzonej mają miejsce od 2 lat, a jako osoby, co do których istnieje podejrzenie, że stosują przemoc w rodzinie wskazano oskarżonych. Pokrzywdzona wskazała również wówczas, iż do aktów przemocy dochodzi dość często, a rodzina

chce pozbyć się jej z mieszkania. Pokrzywdzona wskazywała przy tym pracownikom (...), że oskarżona uniemożliwia jej kontakt z wnukiem i rodziną oddzielnie zamieszkującą, stosuje przemoc psychiczną, natomiast zięć psychiczną oraz fizyczną. W notatce urzędowej z dnia 20.05.2018 r. dzielnicowy P. G. (1) wskazał, że „z oświadczenia sąsiadów wynika, iż pani K. nie doświadcza przemocy w rodzinie, wielokrotnie wychodzi na korytarz krzycząc, że jest źle traktowana przez rodzinę w chwili obecnej nawet gdy pozostałych członków nie ma w mieszkaniu” Prowadzona procedura została jednak zakończona już 24.05.2018 r., po ustaleniu, że sytuacja opisana przez pokrzywdzoną miała charakter jednorazowy i nie została potwierdzona przez żadnego świadka. Przed zamknięciem prowadzonej procedury pracownicy socjalni pozostając w kontakcie z pokrzywdzoną, ani razu nie zwrócili się jednak do oskarżonych, celem zapoznania się z ich wersją zdarzeń. O wszczęciu tej procedury, oskarżeni dowiedzieli się dopiero po pewnym czasie od syna A., któremu informację o tym przekazała z kolei sama pokrzywdzona. Ponieważ dla oskarżonej

niezrozumiałym było wszczęcie takiej procedury pismem z dnia 04.06.2018 r. M. R. zwróciła się do (...) o wyjaśnienie podstaw jej wszczęcia, jak również pokrótce opisała zachowania matki, w tym zwłaszcza wydarzenia z dnia 11.03.2018 r. Jednocześnie, ponieważ pokrzywdzona miała cały czas opowiadać sąsiadom i M. N. (1) o tym co dzieje się w ich domu, a zwłaszcza, że jest ona źle traktowana przez córkę i zięcia, oskarżona przestała się do niej odzywać, zaczęła unikać z nią kontaktu, a w sytuacjach koniecznych zaczęła zwracać się w stosunku do matki „per pani”; strony zaczęły się również wzajemnie unikać przebywając w częściach wspólnych mieszkania. Kontakt z babcią miał jednak cały czas wnuk A., który – również zachęcany przez rodziców - pomagał jej robić zakupy. A. R. (1) pomógł babci zamontować i uruchomić lodówkę, którą pokrzywdzona zakupiła po tym, gdy stara wspólnie użytkowana z domownikami się zepsuła. Pokrzywdzona nie chciała jednak korzystać z nowej – zakupionej przez oskarżonych. By zrobić miejsce na lodówkę pokrzywdzonej oskarżony wraz z synem musieli wyrzucić inny mebel.

Mimo formalnego zamknięcia procedury

Niebieskiej karty, K. N. nadal jednak pozostawała w kontakcie z pracownikami (...). W notatce urzędowej z dnia 22.06.2018 r. sporządzonej przez B. M. (1) – pracownika socjalnego wskazano jednak m.in., że K. N. „obecnie twierdzi, że w domu jest spokój, córka i zięć nie zaczepiają jej, nie odzywają się do niej.” Pokrzywdzona przekazywała jednak pracownikom (...), że córka z zięciem, nastawiają wnuka przeciwko niej i są do niej wrogo nastawieni – ‘Pani M. R. miała powiedzieć synowi, iż nie ma z babcią rozmawiać.’”

W dniu 22 czerwca 2018 r. na żądanie oskarżonych w rodzinie ponownie wszczęto procedurę Niebieskiej Karty. Jako osoby, wobec których istnieje podejrzenie, że są dotknięte przemocą wskazano jednak oskarżonych. Jako osobę, wobec której istnieje podejrzenie, że stosuje przemoc w rodzinie wskazano jednak K. N.. Również i w tym przypadku, w formularzu Niebieskiej karty wskazano, że zachowania przemocowe w rodzinie mają miejsce od 2 lat. Pracownik socjalny sporządzający formularz Niebieskiej karty w dniu 22.06.2018 r. zanotował jednak,

że posiada „wątpliwości czy w/w osoby są dotknięte przemocą ze strony P. K. N..” W dniu 13.12.2018 r. podjęto decyzję o zakończeniu działań w części dotyczącej przypuszczalnego doświadczania przemocy przez oskarżonych. Pracownicy (...) uznali bowiem, że w rodzinie nie zachodzi do zachowań przemocowych ze strony K. N.. Na podstawie zgromadzonych przez nich informacji uznali jednak, że osobą przypuszczalnie doświadczającą przemocy jest K. N.. W sporządzonej w dniu 23.10.2018 r. Niebieskiej Karcie wskazano jednak, że „zachowania o charakterze przemocowym pojawiły się po przepisaniu mieszkania i działki na córkę około 5 lat temu, z czasem zgłaszane formy przemocowe nasiliły się” Ponadto wskazano, iż K. N. „wypowiada się w sposób logiczny, spójny zachowując chronologię zdarzeń, poszukując związków przyczynowo skutkowych.” Ponieważ procedura Niebieskiej Karty została wznowiona w rodzinie oskarżonych, oskarżeni nie kryli względem pracowników socjalnych swojego niezadowolenia wielokrotnie podnosząc w kierowanych do (...) pismach, że nie rozumieją takiego stanu rzeczy a osobą agresywną

i stosującą przemoc psychiczną i fizyczną w ich domu pozostaje K. N.. Oskarżeni odmawiali jednocześnie udziału w posiedzeniach grup roboczej. Jedyna bezpośrednia rozmowa pracowników socjalnych z oskarżonymi i ich synem A. odbyła się w mieszkaniu oskarżonych w dniu 22.06.2018 r., kiedy to pracownicy (...) B. M. (1) oraz J. S. udały się do ich miejsca zamieszkania. W sporządzonej na tą okoliczność notatce urzędowej z dnia 22.06.2018 r. B. M. (1) wskazała m.in. na znaczne pobudzenie oskarżonego w trakcie rozmowy i ataki słowne na pracownika socjalnego. Jednocześnie jednak zarówno oskarżony jak i oskarżona przedstawili przedstawicielom (...) swoją wersję zdarzeń oraz ocenę stosunków panujących w ich domu, zaznaczając, że kiedyś stosunki w domu układały się bardzo dobrze i zaprzeczając przy tym wszelkim zarzutom stawianym przez pokrzywdzoną, jakoby mieli stosować wobec niej przemoc psychiczną i fizyczną. Przedstawioną przez oskarżonych wersję potwierdził również ich syn A. R. (1), który podał, że babcia uderzyła jednak ojca w nos a matkę w ramię. W sporządzonej notatce służbowej z dnia 01.10.2018 r. B. M.

(1) zanotowała m.in., że „klientka poinformowała, że w domu jest spokój, nikt się do niej nie odzywa, nie niepokojej. Natomiast synowej P. M. M. R. miała powiedzieć, że w domu są zainstalowane kamery aby śledzić zachowanie Pani K. N.”. W notatce z dnia 04.10.2018 r. P. G. (1) zanotował z kolei, że „ w wyniku podjętych czynności ustalono, iż w rodzinie nie dochodzi do jakichkolwiek zachowań przemocowych ze strony pani N.. Strony ze sobą nie rozmawiają, do kontaktu słownego dochodzi sporadycznie.” Kolejne spotkania pomiędzy pokrzywdzoną a pracownikami (...) miały miejsce 10.10.2018 r. i 15.10.2018 r. W trakcie tych spotkań pomiędzy pokrzywdzoną a pracownikami (...) wyjaśniana była min. kwestia rzekomego ujawnienia przez pracownice (...)u oraz dzielnicowego P. G. (1) szczegółów dot adopcji wnuka pokrzywdzonej, o czym ten (tj. A. R. (1)) dowiedzieć się miał od dzielnicowego a następnie mieć pretensje do babci o rozprowadanie tej sprawy obcym osobom. Pracownicy (...) zapewnili jednak pokrzywdzoną o tym, że nic takiego nie miało miejsca. W dniu 15.10. 2018 r. w obecności B. M. (2) i J. S. na prośbę K. N. dzielnicowy P. G. (1), dokonał

również sprawdzenia pokoju K. N. oraz jej telefonu pod kątem możliwych podsłuchów, których obawiała się pokrzywdzona.

Dzielnicowy nie stwierdził jednak by taki podsłuch był. W ustawieniach telefonu zablokowana była jednak możliwość połączenia z numerem dzielnicowego. W notatce sporządzonej w tym samym dniu B. M. (1) wskazała, iż najprawdopodobniej ktoś z rodziny Klientki ingerował przy jej telefonie w ustawieniach w celu uniemożliwienia jest wykonywania połączenia do dzielnicowego”. Kolejne wizyty dzielnicowego P. G. (1) w mieszkaniu oskarżonych, jak również oskarżonych u dzielnicowego w trakcie trwania procedury niebieskiej karty polegały na tym, że pokrzywdzona o różne kwestie obwiniała oskarżonych, a ci pokrzywdzoną.

Pokrzywdzona pozostając w stałym kontakcie telefonicznym i bezpośrednim z pracownikami (...), wskazała również że została m.in. pozbawiona przez oskarżonych dostępu do lodówki i musiała kupić własną. W dokumentacji (...) dot. oskarżonych po zamknięciu pierwszej z prowadzonych procedur Niebieskich Kart brak jest jednak jakichkolwiek

nowych okoliczności wskazujących na możliwość znęcania się przez oskarżonych nad pokrzywdzoną. W kolejnych notatkach oraz protokołach posiedzeń grupy roboczej powielane są jednak informacje przekazywane przez pokrzywdzoną w dniu 16 marca 2018 r. w trakcie sporządzania pierwszej Niebieskiej Karty. Pracownicy socjalni przeprowadzili również rozmowy z M. N. (1), która również zrelacjonowała im informację uzyskane od pokrzywdzonej.

Pokrzywdzona K. N. od 03.02.2019 r. do 18.02.2019 r. była hospitalizowana w Szpitalu (...) w P.. Pokrzywdzona została przy tym przewieziona do szpitala karetka, którą wezwała oskarżona. W trakcie pobytu w szpitalu pokrzywdzoną odwiedzał jej wnuk A., a którym przyjeżdżała również oskarżona M. R.. Oskarżona starała się przy tym uzyskać informacje o stanie zdrowia matki, jednakże takich informacji jej nie udzielono, ponieważ pokrzywdzona nie wyraziła na to zgody. Oskarżona przywiozła matce do szpitala jej rzeczy.

Na wyraźną prośbę pokrzywdzonej, dzięki staraniom pracowników (...), po wyjściu ze szpitala

<p>w lutym 2019r. K. N. została umieszczona w Domu Pomocy Społecznej w L.. W miejscu tym odwiedzał ją kilkakrotnie jej wnuk. Oskarżeni nie byli u pokrzywdzonej, albowiem ta sobie tego nie życzyła.</p> <p>K. N. zmarła w dniu 7 grudnia 2021 r.</p>		
Opinia psychologiczna biegłej psycholog dot. pokrzywdzonej	k. 465-473	
Wyjaśnienia oskarżonego L. R.	k. 362-363, 371 w zw. z k. 194-195 w zw. z k. 119-120 i 244	
Wyjaśnienia oskarżonej M. R.	k. 363-364, 371 w zw. z k. 195 w zw. z k. 123-125, 113-114, 318,	
Zeznania A. R. (1)	k. 403-404 w zw. z k. 31-33 i 200	
wypis aktu notarialnego	k. 166-170	
W części zeznania L. K. (1)	k. 365-366 w zw. z k. 196-197 w zw. z k. 39-41	
Zeznania H. P. (1)	k. 404-405 w zw. z k. 205	
Dokumentacja medyczna oskarżonych	k. 175-185	
Dokumentacja fotograficzna	k. 121	
Zeznania M. N. (1)	k. 370-371 w zw. z k. 25-26, 199-200	

Zeznania B. M. (1)	k. 366-367 w zw. z k. 16-17, 198-199		
Zeznania P. G. (2)	k. 413-415 w zw. z k. 197-198		
Zeznania D. T.	k. 415-416 w zw. z k. 206		
Zeznania J. S.	k. 371-372 w zw. z k. 10, 206-208		
Karta medycznych czynności ratunkowych	k. 173		
Pismo (...) w L. wraz z kopią odpisu skróconego aktu zgonu	k. 444 i 445		
Dokumentacja (...) wraz z zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa	k. 48-111, 1-2		
Oskarżony L. R. ma 67 lat. Posiada wykształcenie średnie – z zawodu technik instalacji sanitarnych. Oskarżony jest mężem współoskarżonej M. R., przy czym pozostają oni w separacji. Oskarżony nie posiada nikogo na swoim utrzymaniu. Oskarżona M. R. ma natomiast 65 lat. Jest emerytką, posiada wykształcenie średnie. Oskarżona nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Oskarżeni nie byli uprzednio karani za przestępstwa.	Karty karne oskarżonych	k. 457 i 458	
0.1.Fakty uznane za nieudowodnione			

Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1.	1. L. R., 2. M. R.	Jak w akcie oskarżenia.	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, a jednocześnie mając na względzie występujące w sprawie dwie przeciwstawne wersje zdarzeń oskarżonych i ich syna z jednej strony oraz pokrzywdzonej K. N. – z drugiej, za nieudowodniony Sąd uznał, stawiany oskarżonym zarzut tego by w okresie od 2016 r. do 2019 r. w P. L. R. znęcał się psychicznie i fizycznie nad teściową K. N. a oskarżona M. R. znęcała się nad matką psychicznie. Oskarżeni nie wyzywali pokrzywdzonej wulgarnymi i obraźliwymi słowami, nie izolowali jej, nie ośmieszali, nie kontrolowali czy ograniczali kontakt z synową. Oskarżeni nie zabraniali również kontaktu z wnukiem – tj. ich synem A.. Pokrzywdzona nie miała przez córkę i zięcia utrudnionego</p>	Dowody wskazane odpowiednio w części 1.1.	-----	

korzystania z lodówki i ograniczanego do niezbędnego minimum korzystania z toalety. Oskarżony L. R. nie uderzał natomiast nigdy pokrzywdzonej rękami po głowie, jak też jej nie popychał. Istniejących wątpliwości co do faktycznego przebiegu kłótni pomiędzy oskarżonymi a pokrzywdzoną w dniu 11.03.2018 r. a zwłaszcza wątpliwości co do rzekomego uderzenia pokrzywdzonej tego dnia przez oskarżonego w twarz i bicia po głowie nie sposób jednoznacznie przesądzić. O ile pomiędzy oskarżonymi a pokrzywdzoną zwłaszcza w 2016 r. i do 11 marca 2018 r. mogło dochodzić do wzajemnych rodzinnych nieporozumień, kłótni, wzajemnych złośliwości i używania względem siebie nieuprzejmych czy nawet wulgarnych słów i określeń, jak również wzajemnych przepychanek i szturchnięć, to nie stanowiły one ze strony oskarżonych celowego i umyślnego działania ukierunkowanego na zadawanie pokrzywdzonej szczególnego bólu lub cierpień moralnych.

1. Ocena DOWODÓW

<i>o.1.Dowody będące podstawą ustalenia faktów</i>			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.1.	Wyjaśnienia oskarżonego L. R. i oskarżonej M. R.	<p>Wyjaśnienia oskarżonych Sąd uznał za wiarygodne, albowiem były one spójne oraz rzeczowe. Oskarżeni wielokrotnie i konsekwentnie składając wyjaśnienia nie przyznali się do stawianych im zarzutów. W swoich szerokich i wielowątkowych wyjaśnieniach opisywali wzajemne relacje panujące w ich domu, podczas gdy mieszkała w nim jeszcze pokrzywdzona. Oskarżeni spójnie przy tym twierdzili, że „przełom” w ich zgodnych rodzinnych relacjach nastąpił ok 2016 r., kiedy to pokrzywdzona ukończyła 80 lat, natomiast oni, będąc po licznych operacjach i zabiegach związanych z problemami stawu biodrowego stawali się również coraz mniej sprawni. Od tego czasu zdaniem oskarżonych relacje się ochłodziły a w domu dochodziło do licznych nieporozumień, przy czym to pokrzywdzona miała pozostawać względem nich nieuprzejma, wulgarna a nawet stosować przemoc fizyczną w postaci popychania. W tym zakresie wersję</p>	

oskarżonych potwierdził ich syn A. R. (1) – jedyny bezpośredni świadek i uczestnik codziennych relacji rodzinnych pomiędzy oskarżonymi a jego babcią. Relacja oskarżonych pozostawała przy tym w pełni spójna również w sprawie przebiegu zdarzeń w dniu 11.03.2018 r. Oskarżeni wielokrotnie i zgodnie opisywali przebieg kłótni i zachowania pokrzywdzonej w tym dniu, a zapisy dot. tej relacji funkcjonują również w dokumentacji (...) dot. Niebieskich kart prowadzonych w rodzinie oskarżonych. Również sąsiadka L. K. potwierdziła, że tego dnia oskarżona M. R. była oblana znaczną ilością wody, co poddaje w wątpliwość wersję pokrzywdzonej, jakoby miała być to niewielka ilość „wody z kubeczka” a koreluje z wersją przedstawianą przez oskarżonych. Świadek K. wykluczyła również w swoich zeznaniach, uznanych w tej części a wiarygodne, by widziała tego dnia na twarzy pokrzywdzonej jakiegokolwiek obrażenia, co nadto koresponduje z relacją oskarżonych. Jednocześnie oskarżony L. R. nie zaprzeczył by nigdy nie zwrócił się do pokrzywdzonej w sposób nieuprzejmy, przy czym wyjaśnił że kiedyś określił ją mianem „starej

		<p>baby”. Okoliczność ta potwierdza, że w swoich wyjaśnieniach oskarżeni nie starali się zatem za wszelką cenę przedstawić siebie w pozytywnym świetle, zaś pokrzywdzoną wyłącznie w negatywnym. Relacja L. K., M. N., A. R. potwierdza również wyjaśnienia oskarżonych jak i samej pokrzywdzonej, że do 2016r. rodzina żyła bezkonfliktowo i zgodnie. Ponadto świadkowie ci potwierdzili, że pokrzywdzona była zapraszana w okresie zarzutu przez oskarżonych do wigilijnego stołu jak również podczas świąt wielkanocnych, jednakże odmawiała. Wyjaśnienia oskarżonych korelują również z informacjami zawartymi w dokumentacji (...), co do tego, że od wydarzeń z marca 2018r. oskarżeni nie odzywali się do pokrzywdzonej, unikali z nią kontaktu w częściach wspólnych mieszkania i zwracali się oficjalnie w sposób „per pani”.</p>	
1.1.1.	Zeznania A. R. (1)	Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw by zeznania świadka uznać za niewiarygodne. A. R. (1), mieszkając bowiem razem z oskarżonymi i pokrzywdzoną posiadał pełnię wiedzy na temat wzajemnych stosunków panujących pomiędzy domownikami i w tym też zakresie jego zeznania pozostają zgodne z	

wyjaśnieniami złożonymi przez oskarżonych. Jednocześnie, zeznania świadka były spójne, rzeczowe i konsekwentne. Zeznań świadka, nie sposób jednocześnie zdyskredytować wyłącznie na tej podstawie, że mógłby on zeznawać na korzyść rodziców, z uwagi na żal jaki świadek miał do babci (tj. pokrzywdzonej), która, jak sam wskazał rozповідаł innym osobom – w tym sąsiadom i pracownikom (...), że świadek został adoptowany. W tym względzie, możliwej hipotezie o jednostronnej relacji świadka przeczy bowiem również prezentowana przez niego postawa – tj. pomaganie pokrzywdzonej i odwiedzanie jej, gdy ta była już w (...) do czasu, gdy pokrzywdzona kategorycznie oświadczyła wnukowi, że nie chce, by ten ją odwiedzał. Tym samym, Sąd uznał relację A. R. (1) za w pełni wiarygodną i stanowiącą istotną podstawę dla poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych w sprawie. Świadek w swoich zeznaniach konsekwentnie zaprzeczał, by kiedykolwiek widział jak rodzice szarpią lub biją pokrzywdzoną, świadek zaprzeczył również, by rodzice chcieli pozbyć się babci z domu, by utrudniali jej korzystanie z łódzki czy też ze wspólnej toalety,

wyśmiewali pokrzywdzoną czy ją wyzywali. Jednocześnie w swoich zeznaniach świadek potwierdził, że pokrzywdzona bardzo często zamykała się w swoim pokoju, tak że nie można było do niej wejść. Świadek nie zaprzeczał przy tym również, że pokrzywdzona skarżyła mu się na zachowanie rodziców, jednakże skargi te dotyczyły przede wszystkim tego, że oskarżeni wychodzą z mieszkania kiedy chcą, nie informując o tym pokrzywdzonej. Zeznania świadka potwierdzają jednocześnie wersję przedstawioną przez oskarżonych, a dotyczącą tego, że pokrzywdzona nie chciała później spędzać z rodziną świąt, nie chciała łączyć się z nimi opłatkiem. W swoich zeznaniach A. R. (1) podał również, że nie widział nigdy u babci na twarzy żadnego śladu obrażeń w postaci rany czy też krwi. Zeznania świadka przeczą również tezie, jakoby oskarżeni mieli utrudniać pokrzywdzonej kontakt z wnukiem. Z relacji A. R. (1) wynika również iż pokrzywdzona mogła swobodnie opuszczać mieszkanie, kiedy tylko chciała. A. R. (1) zeznawała również na okoliczność tego, że pokrzywdzona miała uderzyć oskarżonego kulą, gdy ten zwrócił jej uwagę odnośnie rzekomej kradzieży

		<p>kwiatów spod pomnika J. P. II. A. R. (1) dowiedział się tego od oskarżonego. Świadek potwierdził również, że pokrzywdzona nie wyraziła zgody na udzielania przez lekarzy informacji odnośnie jej stanu zdrowia oskarżonej.</p>	
1.1.1	w części zeznania K. N.	<p>Zeznaniom pokrzywdzonej K. N. Sąd przyznał jedynie w części przymiot wiarygodności. Zeznania te, choć zasadniczo konsekwentnie podtrzymywane przez pokrzywdzoną, nie znajdowały poparcia w reszcie materiału dowodowego, pozostającego przy tym we wzajemnej korelacji ze spójnymi i wiarygodnymi w pełni wyjaśnieniami oskarżonych. Jednocześnie jednak w zeznaniach tych pokrzywdzona wskazywała różne daty od kiedy w rodzinie zaczęło dziać się źle a oskarżeni mieli zacząć stosować wobec niej przemoc psychiczną, wskazując na etapie postępowania przygotowawczego, że miało to miejsce od 3 lat (czyli od 2016 r. co było zgodne z zeznaniami również A. R., M. N. i samych oskarżonych) później jednak wskazując, że zaczęło się to 4-5 lat temu „jak przepięłam mieszkanie” (co jak wynika z wiarygodnego materiału dowodowego</p>	

miało miejsce jednakże znacznie wcześniej albowiem w 2011 r.) Poruszane przez pokrzywdzoną różne wątki z życia z oskarżonymi, choć wskazywały na konflikt pomiędzy nimi, to jednocześnie ich szczegółowa analiza wskazuje, że pokrzywdzona przedstawiała je w sposób wybiórczy, perspektywiczny, stawiając w negatywnym świetle wyłącznie oskarżonych. Wnioski takie nasuwają się chociażby po analizie i konfrontacji zeznań pokrzywdzonej z wyjaśnieniami oskarżonych i uznaną w tym zakresie za wygodną relacją L. K. odnośnie zdarzenia z dnia 11.03.2018r. jak również przekazywanej przez pokrzywdzoną pracownikom (...) czy synowej M. N. informacji dot. rzekomego zakazu stosowania przez pokrzywdzoną nowej lodówki, podczas gdy w swoich zeznaniach złożonych w dniu 14.01. (...). pokrzywdzona wyraźnie i jednoznacznie zeznała, że nie korzystała nowej lodówki oskarżonych, bo mówili, że to ich lodówka, lecz „nie mówili, że nie mogę trzymać tam jedzenia(.) ja mam swoją ambicję i kupiłam sobie swoją lodówkę”. Ponadto, pokrzywdzona

nie wskazywała w swoich zeznaniach by oskarżeni w okresie objętym zarzutem zapraszali ją na Wigilię czy Wielkanoc, choć wnika to z relacji A. R. i M. N.. Już w tym zakresie analiza zeznań pokrzywdzonej wskazuje, że o ile pomiędzy członkami rodziny z pewnością istniał wielowątkowy konflikt rodzinny, to pokrzywdzona przekazywała pracownikom (...) jak również innym świadkom informacje, nie znajdujące odzwierciedlenia w rzeczywistości i stanowiące swoistą nadinterpretację. Również przedstawione przez pokrzywdzoną w jej zeznaniach liczne i obraźliwe sformułowania jakich używać mieli względem niej oskarżeni a zwłaszcza córka, nie znalazły odzwierciedlenia w dokumentacji (...). Wyjaśnienia oskarżonych oraz A. R. (1) przeczą jednakże by oskarżeni kiedykolwiek wyzywali, ośmieszali czy wyszydzała pokrzywdzoną. Relacja pokrzywdzonej w zakresie zdarzeń z dnia 11.03.2018 r. nie znajduje zaś odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym, pozostając wysoce wątpliwa z uwagi na występujące pomiędzy nią a relacją L.K. i wyjaśnieniami oskarżonych sprzeczności. Sprzeczności te dotyczące

choćby tak istotnych faktów jak: daty tego zdarzenia oraz kwestii oblania oskarżone wodą z wazonu (na co wskazują zeznania L. K.) a nie jak wskazywała pokrzywdzoną małą ilością wody ze szklanki czy kubeczka a przede wszystkim kwestii rzekomych obrażeń jakich doznać miałyby wówczas pokrzywdzona w wyniku uderzenia i bicia przez oskarżonego. Zeznania pokrzywdzonej złożone w dniu 27.07.2021 r. potwierdzają, z kolei, że w wyniku zdarzenia z dnia 11.03.2018 r. a następnie wszczęcia procedury NK, w mieszkaniu „nikt do nikogo się nie odzywał” zaś oskarżona jak ktoś przyszedł do pokrzywdzonej to zwracała się do niej „per pani”. Okoliczności te znalazły bowiem potwierdzenie również w notatkach pracowników (...) sporządzanych przez nich każdorazowo po rozmowie czy wizycie u pokrzywdzonej, jak również w wyjaśnieniach samych oskarżonych. Tym samym zeznania pokrzywdzonej zasługiwały na uwzględnienie i wiarę wyłącznie w ograniczonym zakresie, co do ogólnych faktów, że pomiędzy oskarżonymi a nią od 2016 r. relacje zaczęły się psuć, że dochodziło do kłótni i nieporozumień, że w rodzinie prowadzone

		<p>były procedury Niebieskiej Karty od czasu zdarzenia, kiedy to pokrzywdzona oblała córkę wodą. W pozostałym zakresie zeznania pokrzywdzonej pozostają zaś co najmniej wysoce wątpliwe z uwagi na brak odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym, a przy tym niemożność pełnego ustalenia, z uwagi na stan zdrowia pokrzywdzonej w trakcie ostatniego jej przesłuchania, jaka była rzeczywista zdolność postrzegania i odtwarzania przez pokrzywdzoną jej postrzeżeń.</p>	
<p>w części zeznania L. K. (1)</p>	<p>Zeznaniom świadek L. K. (1) Sąd przyznał jedynie częściowo przymiot wiarygodności, albowiem składane przez nią w toku całego postępowania zeznania w istotny sposób się od siebie różnią, a różnice te mają fundamentalne znaczenie w niniejszym postępowaniu również w kontekście oceny zeznań pokrzywdzonej, jak i relacji samych oskarżonych. I tak, w toku całego postępowania świadek wskazywała m.in. orientacyjnie na różne daty, od kiedy to relacje pomiędzy sąsiadami (tj. oskarżonymi a pokrzywdzoną) zaczęły się psuć – w toku postępowania przygotowawczego,</p>		

świadek wskazała bowiem jako taką cezurę czasową okres po śmierci męża pokrzywdzonej – tj. ok. 2009 r., by przed sądem w dniu 07.11.2019 r. zeznać, że sytuacja w domu sąsiadów zmieniła się „jakieś 3 lata temu”, by dalej opisując pierwszy incydent w domu oskarżonych oraz pokrzywdzonej, w który pośrednio została zaangażowana stwierdzić „to było pierwszy raz, jakieś dwa lata temu mniej więcej. ” Jednocześnie, świadek w toku całego postępowania mimo wyraźnych różnic w tych relacjach konsekwentnie podtrzymywała w tym zakresie złożone zeznania. Kolejne nieścisłości w zeznaniach świadek dotyczą okoliczności zdarzenia z dnia 11 marca 2018 r. – tj okoliczności zdarzenia, kiedy to pokrzywdzona zapukała do jej mieszkania, mówiąc „oni mnie biją”, a następnie do świadek przysła również oskarżona M. R. w mokrych ubraniach. I tak, o ile, L. K. (1) w swoich zeznaniach nie wskazuje konkretnej daty, kiedy miało to miejsce, to konsekwentnie jednak zeznawała na okoliczność zaistnienia takiego zdarzenia. Świadek K. początkowo jednak twierdziła, że gdy pokrzywdzona K. N. przysła do niej ze

skargą na oskarżonych, to świadek widziała na jej policzku czerwony ślad, przy czym następnie przed sądem na rozprawie w dniu 07.11.2019 r. relacjonując to zdarzenie, świadek nie wspomina już o tym, by na policzku pokrzywdzonej widziała jakieś obrażenia, wskazując później, już po zrelacjonowaniu ww zdarzenia związanego z oblaniem oskarżonej wodą, że pokrzywdzona „nigdy nie mówiła, że ktoś ją bije”, raz jednak, pokrzywdzona pokazywała świadek „podsinięte oko i mówiła, że biją ją, ale nie powiedziała kto ją konkretnie uderzył.” Finalnie, przesłuchana po raz kolejny w dniu 19.04.2021 r. L. K. (1) zmieniła pierwotną wersję podaną jeszcze na przesłuchaniu na Policji i zeznała, iż widziała, że „po około 2 dniach” pokrzywdzona miała podsinięte oko i powiedziała, wówczas do świadek „popatrz L. jak ja wyglądam”- obrażeń tych świadek nie widziała, jednak, w dniu gdy miało miejsce zdarzenie z oblaniem oskarżonej wodą z wazonu. Ponadto, w złożonych po raz ostatni zeznaniach, świadek dodatkowo wskazała, o czym wcześniej nie wspominała, iż pokrzywdzona posądzała ją również o pisanie anonimów, które miała ona otrzymywać

od nieznanych osób. Powyższe wskazuje zatem, iż zeznania L. K. (1) w tym zakresie pozostają chaotyczne i nie sposób uznać je za w pełni wiarygodne, tym bardziej, iż jak już wskazano wszelką wiedzę o stosunkach rodzinnych pomiędzy oskarżonymi a pokrzywdzoną, świadek czerpała głównie od K. N.. Za w pełni wiarygodne i przydatne dla poczynienia ustaleń faktycznych przez Sąd uznać natomiast należało zeznania świadka co do konfliktu pomiędzy oskarżonymi a pokrzywdzoną mającego miejsce co najmniej od 2016 r., kłótni do jakich dochodziło w mieszkaniu zajmowanym przez oskarżonych i pokrzywdzoną, wzajemnym oskarżaniu się przez strony konfliktu, żaleniu się przez pokrzywdzoną sąsiadce na zachowanie oskarżonych, jak również przez oskarżoną na zachowanie matki, pomaganiu pokrzywdzonej przez wnuka A., a przede wszystkim, wyglądu oskarżonej M. R. w dniu 11.03.2018 r, kiedy to wyszła ona na klatkę schodową za pokrzywdzoną w znacznej mierze (tj. od góry do dołu po jednej stronie) mokra – wskazując, jednocześnie, że pokrzywdzona rzuciła w nią i oblała ją wodą z wazonu. We wskazanej

części zeznania świadek pozostają bowiem konsekwentne, a jednocześnie spójne z relacją oskarżonych. Za wiarygodne przy tym uznać należało zeznania świadek w zakresie w jakim wskazał, że nigdy poza ww. wydarzeniami nie była bezpośrednim świadkiem zachowania oskarżonych i pokrzywdzonej względem siebie nawzajem - nie była uczestnikiem kłótni w ich domu, a poza ww. zdarzeniami wiedzę o wzajemnych relacjach posiadała przede wszystkim od pokrzywdzonej. Ponadto, zeznania świadek potwierdzają, iż pokrzywdzona zamykała się w pokoju i nie wpuszczała oskarżonych, natomiast to oskarżona M. R. była zaniepokojona stanem pokrzywdzonej oraz wezwała do niej pogotowie.

Zeznania B. M. (1), D. T., P. G. (2) J. S., M. N. (1)

Zeznania wskazanych świadków uznać należało za wiarygodne, albowiem były one konsekwentne i spójne. Zaznaczyć jednakże należy, iż zeznania te stanowią wyłącznie relację tego, o czym świadkowie ci dowiedzieli się od pokrzywdzonej, a nie będąc przy tym nigdy bezpośrednimi uczestnikami wydarzeń o jakich opowiadała K. N. i mając

	<p>na względzie wyłącznie częściową wiarygodność zeznań pokrzywdzonej, zeznania te nie mogły stanowić dowodu sprawstwa oskarżonych w konfrontacji ze spójnymi i wiarygodnymi wyjaśnieniami oskarżonych, zeznaniami ich syna A. R. (1) oraz relacją L. K., w zakresie uznanym przez Sąd za wiarygodny. Zaznaczyć przy tym należy iż w swoich zeznaniach świadkowie ci wielokrotnie opisywali wrażenie jakie sprawia na nich pokrzywdzona.</p>	
<p>Dokumentacja (...) wraz z zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa</p>	<p>Dokumentację (...) sąd znał za wiarygodną i autentyczną a informacje w niej zawarte istotne dla poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Dokumentacja ta przedstawia okoliczności i zdarzenia o jakich informowani byli pracownicy socjalni oraz dzielnicowy przez oskarżonych jak i pokrzywdzoną. Poza odzwierciedleniem podejmowanych przez nich czynności dokumentacja ta zawiera jednakże również niczym nie poparte spostrzeżenia i wnioski osób ją sporządzających (tak. Np. w notatce k. 85 w której B. M. wskazała, że „najprawdopodobniej ktoś z rodziny (pokrzywdzonej) ingerował przy jej telefonie”. Z dokumentacji</p>	

	<p>tej wynika ponadto, że pokrzywdzona przekazywała pracownikom (...) informację, że oskarżeni zabronili jej używania nowej lodówki podczas gdy w zeznaniach z 14.01. (...). pokrzywdzona podała, że „nie mówili, że nie mogę trzymać tam jedzenia(..) ja mam swoją ambicję i kupiłam sobie swoją lodówkę”. Okoliczność te potwierdzają, że sporządzona przez (...) dokumentacja oparta była przede wszystkim na informacjach uzyskiwanych od pokrzywdzonej.</p>	
wypis aktu notarialnego	<p>W pełni wiarygodny. Potwierdza okoliczność darowania oskarżonej mieszkania jednocześnie pozwala na umiejscowienie w czasie licznych zdarzeń relacjonowanych przez strony.</p>	
Dokumentacja medyczna oskarżonych	<p>W pełni wiarygodna. Stanowi potwierdzenie okoliczności przedstawianych przez oskarżonych w zakresie ich stanu zdrowia m.in. w okresie objętym zarzutem.</p>	
Dokumentacja fotograficzna	<p>Dokumentacja fotograficzna przełożona przez oskarżonych była wiarygodna. Fotografie te potwierdzają obrażenia oskarżonych o jakich opowiadali w trakcie</p>	

	<p>procesu przy czym nie sposób wyłącznie na tej podstawie uznać, że obrażenia te powstały w okolicznościach przez nich relacjonowanych – tj. by spowodowała je pokrzywdzona.</p>	
<p>Opinia psychologiczna biegłej psycholog dot. pokrzywdzonej</p>	<p>Sporządzoną przez biegłą psycholog K. P. opinię dot. pokrzywdzonej Sąd uznał za w pełni wiarygodną i przydaną dla poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie, w tym przede wszystkim w zakresie analizy zeznań samej pokrzywdzonej. Opinia ta była przy tym jasna i zupełna, a wnioski przedstawione przez biegłą logiczne i nie budzące wątpliwość Sądu. Wnioski przedstawione przez biegłą pozwoliły Sądowi na pełną i wszechstronną ocenę zeznań pokrzywdzonej.</p>	
<p>Zeznania H. P. (1)</p>	<p>Zeznania świadek były w pełni wiarygodne; korespondowały one nie tylko z wyjaśnieniami oskarżonych, lecz również z relacją świadek M. N. (1), przy czym głównie w zakresie wzajemnych bardzo dobrych relacji pomiędzy oskarżonymi a pokrzywdzoną w przeszłości, w nieokreślonym bliżej przez świadek okresie. Z zeznań tych nie wynika również, by pokrzywdzona kiedykolwiek skarżyła się świadek na zachowanie oskarżonej czy</p>	

	<p>oskarżonego, mimo iż świadek utrzymywała stały kontakt telefoniczny z pokrzywdzoną.</p> <p>Jednocześnie w swoich zeznaniach świadek potwierdziła natomiast, że oskarżona żaliła jej się, że pokrzywdzona nie chciała podzielić się z domownikami opłatkiem w Wigilię jak również, że kiedyś pchnęła oskarżoną kulą oraz popchnęła ją, gdy stała na taborecie. Świadek zrelacjonowała również inne zachowania pokrzywdzonej zaobserwowane w przeszłości, wskazując przy tym wprost, że w ostatnim czasie zachowanie pokrzywdzonej się zmieniło.</p>		
1.1.1.	<p>Karta medycznych czynności ratunkowych;</p> <p>Pismo (...) w L. wraz z kopią odpisu skróconego aktu zgonu; karty karne dot. oskarżonych</p>	<p>Dokumenty te nie budziły wątpliwości Sądu i uznać je należało za w pełni wiarygodne.</p>	
<p><i>0.1.Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i></p>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
1.1.1-1.2.1	Rozliczenie ogrzewania za lata 2017-2018 w	Wskazany dowód Sąd uznał za niemający	

	mieszkań oskarżonych (k. 171-172)	znaczenia dla ustalenia faktów w niniejszej sprawie, choć potwierdza istniejący pomiędzy oskarżonymi a pokrzywdzoną konflikt m.in. na tle finansowym. Dowód ten samoistnie nie przemawia za przyjęciem wiarygodności bądź też nie twierdzeń żadnej ze stron konfliktu.
Zaświadczenia lekarskie dot. stanu zdrowia pokrzywdzonej oraz opinie psycholog z (...) w L. z 19.08.2021 r. i 02.12.2021 r. (k. 355, 400,401,433, 434)	Dokumenty te nie miały jakiegokolwiek znaczenia dla ustalenia faktów w niniejszej sprawie, albowiem dotyczyły wyłącznie stanu zdrowia pokrzywdzonej w okresie nieobjętym zarzutem aktu oskarżenia. Dokumenty te uznać należało jednakże za wiarygodne i autentyczne, a przy tym przydatne dla biegłej w zakresie sporządzonej opinii.	
Dokumentacja dot. zorganizowania pogrzebu pokrzywdzonej (k.450-452)	Dowód ten uznać należało za niemający znaczenia dla ustalenia faktów w niniejszej sprawie, albowiem dotyczy on okresu nieobjętego zarzutem aktu oskarżenia. Jednocześnie, poniesienie przez oskarżoną kosztów pochówku pokrzywdzonej nie mogło stanowić samoistnie dowodu jej niewinności.	
1.PODSTAWA PRAWNA WYROKU		
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony

#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			

#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			

#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			

#	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach umorzenia postępowania			

#	3.5. Uniewinnienie	I.	L. R. i M. R.
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
<p>Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na uznanie sprawstwa i winy oskarżonych w zakresie zarzucanych im czynów z art. 207 §1 k.k.</p> <p>Gruntowna i wszechstronna ocena przeprowadzonych w sprawie dowodów upoważnia wyłącznie Sąd do kategorycznego stwierdzenia, że pomiędzy oskarżonymi a pokrzywdzoną od 2016 r. pogorszeniu zaczęły ulegać ich długoletnie bardzo dobre relacje rodzinne. Przyczyn takiego stanu nie sposób jednakże jednoznacznie stwierdzić, przesądzając kto też był temu winny. Relacja oskarżonych oraz ich syna A. R. (1), wsparta m.in. zeznaniami H. P. (1) wskazuje, że to pokrzywdzona z racji wiek oraz pogorszenia zdrowia stawała się coraz bardziej nieuprzejma dla oskarżonych i generowała przy tym konflikt rodzinny. Oskarżeni podejrzewali ją m.in. o ujawnienie pracownikom (...) i innym sąsiadom</p>			

faktu adopcji syna. Pokrzywdzona jednak, relacjonując również na bieżąco licznemu gronu postronnych osób oraz synowej M. N., podawała że to oskarżeni się nad nią znęcają psychicznie, natomiast L. R. również fizycznie, przy czym wyłącznie raz w dniu 11.03.2018 r. Bezpośrednio wzajemne relacje rodzinne w okresie zarzutu obserwował jednak i uczestniczył w nich wyłącznie syn oskarżonych A. R. (1), który zaprzeczył jednak by w domu dochodziło do aktów przemocy psychicznej i fizycznej wobec pokrzywdzonej. Tym samym w niniejszej sprawie występowały dwie przeciwstawne wersje zdarzeń oskarżonych i ich syna z jednej strony oraz pokrzywdzonej K. N. – z drugiej. Ponieważ jednak do zdarzeń przemocowych ze strony oskarżonych względem pokrzywdzonej dochodzić miało wyłącznie w zaciszu ich domu, natomiast nie sposób było uznać zeznań pokrzywdzonej za niewiarygodne w całej swej rozciągłości m.in. z uwagi na jej aktualny stan zdrowia w trakcie ostatniego z jej przesłuchań uniemożliwiający kategorię wypowiedzenia się biegłego psycholog co do rzeczywistej zdolności postrzegania i

odtworzenia postrzeżeń świadka, respektując zasadę wyrażoną w art. 5 §2 k.p.k. uznać należało, iż występujące pomiędzy tymi dwoma stanowiskami wątpliwości, niedające się w istocie usunąć należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonych, co tym samym implikowało konieczność ich uniewinnienia.

Jednocześnie wskazać należy, iż analiza zeznań pokrzywdzonej oraz informacji przekazywanych przez nią pracownikom (...) wykazała, iż pokrzywdzona w swoich relacjach częstokroć inaczej aniżeli miało to miejsce w rzeczywistości przedstawiała pewne fakty. Analiza dokumentacji sporządzonej przez pracowników (...) stanowiąca w istocie, jak się zdaje, znaczny dowód na jakim wsparte zostało oskarżenie- wskazuje również, że przedstawiciele Ośrodka Pomocy Rodzinie swoje ustalenia oparli w przeważającej mierze wyłącznie na podstawie relacji K. N. wyłącznie raz rozmawiając bezpośrednio z oskarżonymi i ich synem. Z analizy tejże dokumentacji wynikało również, że poza okolicznościami wskazanymi przez pokrzywdzoną w dniu 16.03.2018 r. od zamknięcia pierwszej

procedury Niebieskiej Karty prowadzonej w rodzinie oskarżonych i pokrzywdzonej do zdarzeń przemoczonych – zdaniem pracowników (...) nie dochodziło. W sporządzanych wielokrotnie notatkach m.in. z rozmów telefonicznych z pokrzywdzoną, wskazywano, że od zawiadomienia złożonego przez pokrzywdzoną w 16.03.2018 r. sytuacja w rodzinie się uspokoiła, a oskarżeni odzywali się do pokrzywdzonej i wzajemnie siebie unikają. Wielokrotnie wskazywane przy tym, zwłaszcza w trakcie pierwszej procedury NK wątpliwości pracowników (...) co do faktycznych relacji rodzinnych panujących pomiędzy oskarżonymi a pokrzywdzoną nie zostały uwzględnione na dalszym etapie, na jakim postanowiono o skierowaniu zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa do prokuratury.

Mając powyższe na uwadze przyjąć należało, za słowami świadek L. K., iż o ile pomiędzy oskarżonymi a pokrzywdzoną „nienawiść była po obu stronach” i choć oskarżeni mogli zwracać się do pokrzywdzonej w sposób wulgarny czy złośliwy, to zachowania takie

nie przesądzają same w sobie o realizacji znamion przestępstwa znęcania się. O ile zatem pomiędzy oskarżonymi a pokrzywdzoną zwłaszcza w 2016 r. i do 11 marca 2018 r. mogło dochodzić do wzajemnych rodzinnych nieporozumień, kłótni, wzajemnych złościwości i używania względem siebie nieuprzejmych czy nawet wulgarnych słów i określeń, jak również wzajemnych przepychanek i szturchnięć – czego na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób jednakże ponad wszelką wątpliwość stwierdzić - to nie stanowiły one ze strony oskarżonych celowego i umyślnego działania ukierunkowanego na zadawanie pokrzywdzonej szczególnego bólu lub cierpień moralnych. W orzecznictwie podkreśla się zaś, że istoty znęcania się nie wyczerpuje samo naruszanie nietykalności lub znieważanie, a tym bardziej wzajemne zniewagi i naruszenia nietykalności. Istotne jest, że musi to być zachowanie, które nie tylko w odczuciu pokrzywdzonego, ale również przy uwzględnieniu kryteriów obiektywnych polega na zadawaniu bólu lub cierpień moralnych (zob. wyr. SN z 6 VIII 1996 r.,

WR 102/96, Orz. Prok. i Pr. 1997, nr 2, poz. 8).

Zgromadzony w sprawie i uznany za w pełni wiarygodny materiał dowodowy (w postaci spójnych i konsekwentnych wyjaśnień oskarżonych, wspartych zeznaniami ich syna, H. P., częściowo L. K.) w znacznym stopniu przecząc zeznaniom pokrzywdzonej a w pozostałym pozostawiając tego rodzaju wątpliwości, których nie sposób było na jego podstawie rozstrzygnąć, nakazywał tym samym uniewinnienie oskarżonych od zarzucanych im czynów.

1.KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie

Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
	-----		-----

1.Inne ROZSTRZYGNIECIA Zawarte w WYROKU

Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
	-----		-----

1.inne zagadnienia		
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>		
-----	-----	
1.Koszty procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
II.	Ponieważ niniejsza sprawa prowadzona była z oskarżenia publicznego a zapadł wyrok uniewinniający , kosztami postępowania obciążyć należało Skarb Państwa.	
1.Podpis		
/-/ sędzia Izabela Hantz-Nowak		